

UZASADNIENIE

P. S. (1) został oskarżony o to, że:

- CXCIX w nocy z 1 na 2 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64 § 1 kk
- CC w nocy z 3 na 4 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCI w nocy z 3 na 4 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCII w nocy z 3 na 4 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCIII w nocy z 3 na 4 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCIV w okresie od 4 marca do 5 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCV w okresie od 16 marca do 19 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCVI w okresie od 17 marca do 18 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCVII w okresie od 3 marca do 4 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCVIII w okresie od 3 kwietnia do 4 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCIX w okresie od 31 marca 2012 roku do 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCX w okresie od 5 maja do 6 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCXI w okresie od 5 maja do 12 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk
- CCXII w okresie od 10 maja do 11 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

D. W. został oskarżony o to, że:

- CCXLIV w okresie od 14 kwietnia do 16 kwietnia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk

- CCXLV w okresie od 24 stycznia do 3 lutego 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk
- CCXLVI w okresie od 15 marca do 16 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk
- CCXLVII w okresie od września do grudnia 2011 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk
- CCXLVIII w okresie od 27 lutego do 28 lutego 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 278 § 1 kk
- CCXLIX w okresie od 10 stycznia do 11 stycznia 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk
- CCL w okresie od 1 stycznia do 30 marca 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk.

B. C. został oskarżony o to, że:

- CCLI w okresie od 5 maja do 12 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk
- CCLII w okresie od 5 maja do 12 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 278 § 1 kk
- CCLIII w okresie od 10 maja do 11 maja 2012 roku dopuścił się szczegółowo opisanego w zarzucie czynu z art. 279 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 roku w sprawie II K 448/11:

1. uniewinnił oskarżonego P. S. (1) od czynu z pkt CC;
2. przyjął, iż czyn zarzucony P. S. (2) w pkr CCXI stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw i umorzył postępowanie w tym zakresie;
3. uznał oskarżonego P. S. (1) za winnego pozostałych zarzuconych mu czynów ze zmianami co do czynu CXCIX (wylimitowanie części opisu czynu i przyjęcie kwalifikacji z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk) oraz co do czynu CCVIII (przyjęcie kwalifikacji z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk) i za tak przypisane przestępstwa wymierzył oskarżonemu kary:
 - a. za czyny z pkt CXCIX, CCII, CCVI, CCVII, CCXII na podstawie art. 279 § 1 kk i art. 33 § 2 kk po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i po 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
 - b. za czyny z pkt CCI, CCIII, CCIV, CCVIII i CCX na podstawie art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk po 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i po 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
 - c. za czyn z pkt CCV na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 33 § 2 kk 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
 - d. za czyn z pkt CCIX na podstawie art. 291 § 1 kk 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i 120 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;

2. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu P. S. (2) karę łączną 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
3. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od P. S. (1) nawiązki na rzecz pokrzywdzonych: J. M., A. P., K. W., T. K., D. K., S. Ł., W. J., R. W., A. Z. oraz M. G. (1);
4. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów z uzupełnieniem opisu czynu CCXLVIII, że wartość skradzionego mienia była nie mniejsza niż 3000 zł. i za czyn CCXLIV, CCXLV, CCXLVII, CCL na podstawie art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu kary: po 1 roku pozbawienia wolności i grzywy (100 stawek po 10 zł. jedna stawka) , za czyn z pkt CCXLVI i CCXLIX na podstawie art. 279 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu kary po 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka, za czyn CCXLVIII na podstawie art. 19 § 1 kk w zw z z art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywny w ilości 100 stawek dziennych po 10 zł. stawka;
5. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu D. W. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 130 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
6. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od D. W. nawiązki na rzecz pokrzywdzonych: M. P. (1), I. W., M. S., M. P. (2) oraz W. i A. R.;
7. przyjął, iż czyn zarzucony B. C. w pkt CCLII stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 kw i umorzył postępowanie w tym zakresie;
8. uznał oskarżonego B. C. za winnego popełnienia pozostałych zarzuconych mu czynów i za czyn CCLI na podstawie art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności i karę 70 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka, za czyn CCLIII na podstawie art. 279 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i 80 stawek dziennych grzywny po 10 zł. stawka;
9. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu B. C. karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka;
10. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności B. C. na okres próby 3 lat;
11. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od B. C. nawiązki na rzecz pokrzywdzonych: A. Z. i M. G. (1);
12. orzekł o kosztach sądowych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez oskarżonych P. S. (1) i D. W..

Oskarżony D. W. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- rażąco niewspółmierność kary („wyrok jest dla mnie zbyt surowy”), w szczególności w zakresie orzeczonych nawiązek na rzecz pokrzywdzonych;
- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu popełnienia tych czynów, do których się nie przyznawał, w oparciu o pomówienie R. Ł.;
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, poprzez odstępianie od bezpośredniego przesłuchania T. S..

Oskarżony D. W. nie zawarł w apelacji czytelnej konkluzji. Z treści zarzutów można wywieść, że dążył do zmiany wyroku poprzez obniżenie wymiaru kary, a w szczególności wyeliminowanie orzeczenia o nawiązkach na rzecz

pokrzywdzonych, ewentualnie do uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z przyczyn proceduralnych.

Oskarżony P. S. (1) zaskarżył wyrok w całości, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, poprzez: odstąpienie od bezpośredniego przesłuchania T. S.;
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, poprzez oddalenie wniosku o:
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy na okoliczności wiarygodności świadków T. S. i R. L. z uwagi na nadużywanie przez nich środków odurzających;
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego co do wartości przedmiotów opisanych w wyroku i nie załączenie faktur za paliwa, które skradziono;
- dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w apelacji (P. R., R. Ł., K. Ż., P. B.);
- przeprowadzenie eksperymentu procesowego co do możliwości popełnienia czynu z pkt CC;

-.

- obrazę przepisów prawa karnego materialnego mającą wpływ na treść wyroku poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 kk;
- obrazę przepisów prawa karnego materialnego mającą wpływ na treść wyroku poprzez niezastosowanie instytucji przypadku mniejszej wagi z art. 283 kk co do czynu z pkt CCV.

Oskarżony P. S. (1) nie zawarł w apelacji czytelnej konkluzji, aczkolwiek z treści zarzutów wywieść można, iż jego intencją była zmiana wyroku poprzez znaczne złagodzenie kar i zastosowanie instytucji z art. 60 § 3 kk, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z przyczyn proceduralnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

***Apelacje obu oskarżonych są bezzasadne, ale doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonych P. S. (1), D. W., a także z urzędu (w trybie art. 435 kpk) na korzyść B. C..
Apelacje oskarżonych częściowo pokrywają się, więc zostaną omówione łącznie.***

Zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługują na uwzględnienie (zarzuty te można wywieść zarówno z apelacji D. W., podważającego pomówienie go przez R. Ł., jak i z apelacji P. S. (1), podważającego zeznania i wyjaśnienia T. S.). Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całość ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobeje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

W szczególności co do jakości dowodów z pomówienia przez R. Ł. i T. S., to w tej sprawie zostały spełnione warunki, wypracowane w orzecznictwie i doktrynie, pozwalające na oparcie się na tych dowodach. Zaczniemy od tego, że oskarżeni P. S. (1) i D. W. w dużej mierze potwierdzili wyjaśnienia i zeznania R. Ł. i T. S.. Oskarżony P. S. (1) przyznawał się do wszystkich przypisanych mu zaskarżonym wyrokiem czynów – nie przyznawał się jedynie do czynu

zarzuconego w pkt CC aktu oskarżenia, od którego go uniewinniono, oraz do czynu z pkt CCXI, co do którego umorzono postępowanie. Zatem w dużej mierze (w większości) potwierdził on słowa T. S.. Podobnie oskarżony D. W. –do części czynów przyznawał się, potwierdzając słowa R. L.. T. S. i R. L. byli konsekwentni w tym, co wyjaśniali i zeznawali, ich słowa znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach innych świadków i w większości w wyjaśnieniach osób przez nich pomówionych. Ponadto wersje podawane przez T. S. i R. L. pokrywają się ze sobą, choć od pewnego momentu osoby te były od siebie i od innych izolowane. Zatem wyjaśnienia i zeznania tych osób są wiarygodne i Sąd Rejonowy dobrze zrobił, że się na nich oparł.

Chybione są pojawiające się w obu apelacjach zarzuty związane z odstępniem od bezpośredniego przesłuchania świadka T. S. i odczytaniem jego zeznań i wyjaśnień. Przypomnijmy (co apelanci skrzętnie pomijają), że nie było możliwości bezpośredniego przesłuchania T. S., albowiem skutecznie ukrywa się on przed wymiarem sprawiedliwości. Przecież wysłano nawet za nim list gończy, chcąc wykonać prawomocny wyrok co do jego osoby (vide postanowienie k. 6680). Sąd Rejonowy ujawnił te fakty na rozprawie (vide protokół z rozprawy k. 6476, a także notatka urzędowa k. 6417). W tym stanie rzeczy zaktualizowała się przesłanka z art. 391 § 1 kpk – świadkowi nie można było doręczyć wezwania na rozprawę. Wobec ukrywania się świadka zaistniała realna, trwale istniejąca przeszkoda rzeczywiście uniemożliwiająca przybycie świadka i jego bezpośrednie przesłuchanie przed Sądem. Spełnienie tych przesłanek umożliwiło odczytanie zeznań tego świadka bez względu na ich wagę dla postępowania, nawet bez zgody stron (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r. II KK 204/14 opubl. OSNKW 2015 nr 1, poz. 6, str. 49, Biul. SN 2015 nr 1, Legalis). Ponadto waga zeznań T. S. jest przez apelantów wyolbrzymiana, skoro oskarżony P. S. (1) przyznawał się i potwierdzał słowa T. S. (za wyjątkiem dwóch czynów, co do których uniewinniono go i umorzono postępowanie), a D. W. był pomawiany głównie przez R. L., a współsprawcą z T. S. był tylko co do czynu z pkt CCXLIV (co do którego się przyznał) i CCXLVIII (co do którego formalnie nie przyznawał się, ale składał wyjaśnienia w zasadzie zbieżne z ustalonym stanem faktycznym).

Chybione są zarzuty zawarte w apelacji P. S. (1), doszukujące się obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wyroku, poprzez oddalenie wniosków dowodowych tego oskarżonego. I tak:

- wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy na okoliczności wiarygodności świadków T. S. i R. L. z uwagi na nadużywanie przez nich środków odurzających faktycznie nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem rolą Sądu, a nie biegłych, jest ocena wiarygodności świadków. Co do nadużywania przez T. S. i R. L. środków psychotropowych, to przecież byli już oni w toku postępowania (jako współpodejrzani) poddawani badaniom psychiatrycznym. Z opinii tych nie wynika, jakoby używanie przez nich w/w środków mogło mieć wpływ na sposób ich zeznawania, oraz na proces zapamiętywania i relacjonowania spostrzeżeń. Opinie te są pełne i jasne, a oskarżony nie wykazał okoliczności z art. 201 kpk, które powodowałyby konieczność zasięgnięcia nowych opinii w tym przedmiocie. Tym samym nie było podstaw do dopuszczania dowodu z opinii psychologa i przesłuchiwanie świadków z jego udziałem, skoro nie było w tej sprawie żadnych przesłanek (poza gołosłownym twierdzeniem oskarżonego), które poddawałyby w wątpliwość sposób zeznawania T. S. i R. L.;
- wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego co do wartości przedmiotów opisanych w wyroku również nie zasługiwał na uwzględnienie, podobnie, jak nie miało wpływu na treść wyroku nie załączenie faktur za paliwa, które skradziono. Przecież Sąd Rejonowy w zakresie wartości skradzionych rzeczy opierał się na wiarygodnych, spontanicznych i szczerych zeznaniach pokrzywdzonych, składanych w większości przypadków tuż po czynie. Co do wartości paliwa, to łatwo jest ustalić jego wartość, pokrzywdzeni wiarygodnie zeznawali co do ilości skradzionego paliwa – nie było tu potrzeby ani uciekania się do opinii biegłych, ani przedkładania faktur. Zatem nie było potrzeby dopuszczania dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości skradzionych rzeczy, albowiem ustalenie tych okoliczności, wobec wiarygodnego materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonych, nie wymagało wiadomości specjalnych;
- wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w apelacji nie zasługiwał na uwzględnienie, a brak przesłuchania tych świadków nie miał wpływu na treść wyroku, albowiem:

co do P. R., to przecież oskarżony sam przyznaje, że nie był on świadkiem żadnego z czynów, miał jedynie słyszeć rozmowy na temat toczącego się postępowania w celi, w której z oskarżonym i innym osadzonym przebywał – nie jest to zatem świadek czynu, mógł zeznawać jedynie na okoliczności związane z tym, co oskarżony P. S. (1) i oskarżony B. C. o czynie mówili (vide wniosek k. 6541). Zatem zeznania tego świadka nie miałyby wpływu na treść wyroku, zwłaszcza, że oskarżony P. S. (1) do czynów popełnionych z B. C. się przyznał,

co do R. Ł., to miał on widzieć oskarżonego P. S. (1) i B. C. po dokonaniu czynów w B. (vide wniosek k. 6541) – chciałoby się rzec „cóż z tego”, wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał przydatności zeznań tego świadka dla postępowania, zeznania tego świadka nie mały więc żadnego znaczenia dla niniejszego postępowania,

co do K. Ż., to małaby ona zeznawać na okoliczności związane z czynem dotyczącym samochodu O. (...) (czyn nr CC), od którego oskarżony P. S. (1) został przecież uniewinniony (wniosek dowodowy k. 6541) – podnoszenie nie przesłuchania tego świadka w apelacji świadczy o tym, że oskarżony działa w kierunku przewlekłości postępowania,

co do P. B., to przecież oskarżony P. S. (1) na rozprawie cofnął wniosek o bezpośrednie przesłuchiwanie tego świadka (oświadczenie k. 6541). Poza tym twierdzenie apelanta, jakoby świadek ten miał znać wartość skradzionych rzeczy jest błędne, albowiem był on paserem – nie znał więc rzeczywistej wartości skradzionych rzeczy, a jedynie ich cenę na „czarnym rynku”, a przecież nie wartość „czarnorynkowa”, tylko wartość rzeczywista (legalna) ma znaczenie dla Sądu w tej akurat sprawie;

- co do wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego co do możliwości popełnienia czynu z pkt CC, to nie dość, że eksperymentu takiego nie dałoby się sensownie przeprowadzić, to jeszcze dotyczy on czynu, od popełnienia którego oskarżony P. S. (1) został uniewinniony (więc domaganie się tego w apelacji na korzyść przypomina próbę wyważania otwartych drzwi i świadczy, że oskarżony instrumentalnie podchodzi do zarzutów formułowanych w apelacji dążąc nie tyle do prawdy, co do odsunięcia w czasie uprawomocnienia się wyroku).

Chybiony jest zarzut naruszenia prawa karnego materialnego poprzez nie przyjęcie przypadku mniejszej wagi co do czynu z pkt CCV aktu oskarżenia zarzuconego oskarżonemu P. S. (2). To, że oskarżony nie zabrał niczego z pomieszczenia, do którego się włamał, nie świadczy jeszcze o tym, iż miałby to być przypadek mniejszej wagi. Fakt nie zabrania przez oskarżonego żadnych przedmiotów oddany jest wystarczająco poprzez przyjęcie stadialnej formy usiłowania dokonania przestępstwa. Rozumowanie apelanta prowadziłoby do wniosku, że za każdym razem, gdy mamy do czynienia z usiłowaniem, jednocześnie zachodzi przypadek mniejszej wagi – jest to konkluzja nie do przyjęcia. Oskarżony włamał się do budynku gospodarczego wspólnie z współsprawcą, dokonał licznych uszkodzeń (wyłamanie dolnej części drzwi wejściowych, wybicie okna), penetrował wnętrze budynku, działał w warunkach recydywy – te elementy czynu wykluczają przyjęcie wypadku mniejszej wagi. W pomieszczeniach były przedmioty, które mogły być potencjalnie przedmiotem kradzieży – tyle, że oskarżony nie był akurat nimi zainteresowany. Dlatego nie można również w tym przypadku mówić o usiłowaniu nieudolnym. Z tych względów zastosowana przez Sąd Rejonowy kwalifikacja jest słuszna, a apelacja w tym zakresie bezzasadna.

Oczywiście bezzasadny jest zawarty w apelacji oskarżonego P. S. (1) zarzut obrazy przepisów prawa karnego materialnego mającego wpływ na treść wyroku poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 kk. W przedmiotowej sprawie nie zachodzą podstawy określone w art. 60 § 3 kk do obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, co poniżej zostanie wykazane.

Jednym z warunków umożliwiających zastosowanie obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o przepis art. 60 § 3 kk jest to, by sprawca przestępstwa współdziałał (w rozumieniu przepisów zawartych w rozdziale II Kodeksu Karnego) z co najmniej dwiema osobami (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2007-01-23, III KK 476/06 opubl: Legalis). Co do części czynów oskarżony współdziałał z co najmniej dwiema osobami – ale i w tych przypadkach nie mogło dojść do nadzwyczajnego złagodzenia kary, aczkolwiek z innych powodów. Mianowicie co do wszystkich przypisanych P. S. (2) czynów działał on w warunkach recydywy. Oznacza to, że **nastąpił**

zbieg okoliczności łagodzących karę na które powołuje się apelant z okolicznością nadzwyczajnie obostrzająca karę w postaci recydywy (którą to okoliczność apelant już skrętnie pomija). Tymczasem **w wypadku zbiegu obligatoryjnej podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary z fakultatywną podstawą nadzwyczajnego obostrzenia represji karnej dopuszczalny jest zawsze wybór dowolnej dyrektywy**. Przepis art. 57 § 2 kk reguluje kwestie zbiegu podstaw nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary, przyjmując, że w takim wypadku Sąd może według uznania zastosować albo nadzwyczajne obostrzenie, albo nadzwyczajne złagodzenie, albo też orzec w zwykłych granicach ustawowego zagrożenia. Bez znaczenia przy tym pozostaje, że jedna ze zbiegających się podstaw ma charakter obligatoryjny, a druga fakultatywny. Treść art. 57 § 2 kk pozostawia sądowi swobodę wyboru między tymi dyrektywami. **Oznacza to, że w omawianym układzie procesowym (zbiegu podstaw nadzwyczajnego złagodzenia i obostrzenia kary) Sąd powinien kierować się jedynie dyrektywami sądowego wymiaru kary, o których mowa w art. 53, 54, 55 i 58 Kodeksu Karnego** (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z 2010-01-08, II KK 153/09, opubl: Legalis oraz uchwała SN z 19 sierpnia 1999 r., I KZP 24/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 48; post. SN z 4 lutego 2008 r., III KK 363/07, OSNKW 2008, z. 4, poz. 28). Dlatego Sąd Rejonowy słusznie zrobił, że nie zastosował nadzwyczajnego złagodzenia kary (bo oskarżony, zatwardziały recydywista, na to nie zasługiwał), podobnie za słuszne uznać należy, że Sąd nie skorzystał z możliwości nadzwyczajnego jej obostrzenia (bo jednak oskarżony przyznał się do winy). Sąd meriti orzekł w tych wypadkach sprawiedliwą karę, adekwatną do stopnia winy oskarżonego i do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Kara te nie była surowa, wręcz przeciwnie, jawi się wręcz jako łagodna.

Chybione są podnoszone w obu apelacjach zarzuty nadmiernej surowości wyroku (a zatem zarzuty niewspółmierności orzeczonych kar). Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonych P. S. (1) i D. W. kary wręcz ładne. Mimo popełnienia wielu czynów, działania wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, co do P. S. (1) odpowiedzialności w warunkach recydywy, kary jednostkowe były zbliżone do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a kary łączne zbliżone do pełnej absorpcji.

Co do orzeczonych nawiązek na rzecz pokrzywdzonych, to Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa karnego materialnego mającego wpływ na treść wyroku. Dlatego Sąd Okręgowy z urzędu zmienił w tym zakresie wyrok. Co prawda oskarżony D. W. podnosił zarzuty zwiane z orzeczonymi nawiązkami, twierdząc, iż są one dla niego „krzywdzące”, ale były to zarzuty natury ogólnej. Sąd Okręgowy zdecydował się na zmianę zaskarżonego wyroku nie z uwagi na to, jakoby orzekanie takich nawiązek było dla oskarżonych „krzywdzące”, tylko dlatego, że orzekając o nich Sąd Rejonowy naruszył prawo karne materialne.

Przypomnijmy, że zasadnicze przesłanki orzekania nawiązki z art.46 § 2 kk są tożsame z przesłankami orzekania obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 kk. Konieczne jest skazanie za przestępstwo, istnienie szkody w momencie orzekania, **złożenie skutecznego wniosku przez pokrzywdzonego**. Dopiero wówczas - niezależnie od powodu braku orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody w trybie art. 46 § 1 kk - otwiera się Sądowi orzekającemu możliwość orzeczenia zamiast powinności z art. 46 § 1 kk nawiązki, o której mowa w § 2 tego przepisu" (wyr. SA we Wrocławiu z 30.12.2013 r., II AKA 284/13, Legalis; por. też wyr. SA w Lublinie z 12.6.2002 r., II AKA 148/02, Prok. i Pr. - wkł. 2003, Nr 2, poz. 17).

W przedmiotowej sprawie wnioski o naprawienie szkody w trybie art. 46 § 1 kk złożyło tylko dwóch pokrzywdzonych – pokrzywdzony czynem zarzuconym oskarżonemu P. S. (2) w pkt CCVIII R. W. (wniosek na k. 5993v) i pokrzywdzony czynem zarzuconym oskarżonemu D. W. w pkt CCXLIX M. P. (2) (wniosek na k. 3686v). Pozostali pokrzywdzeni na żadnym etapie postępowania nie zgłosili takich wniosków. Również prokurator nie złożył takiego wniosku w terminie określonym w art. 49 a pkp. Zrobił to dopiero w mowie końcowej – a więc za późno.

Art. 49a pkp określa prekluzyjny termin złożenia wniosku o zasądzenie odszkodowania w trybie art. 46 § 1 kk do czasu zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej lub odczytania (względnie ujawnienia bez odczytywania) jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym podczas tej rozprawy. Tylko w przypadku, kiedy pokrzywdzony w toku postępowania w sprawie w ogóle nie został przesłuchany, prokurator na zasadach ogólnych (art. 406 § 1 pkp) wniosek o zasądzenie odszkodowania, o którym mowa w art. 46 § 1 kk, może

zgłosić w głosach stron. Ponieważ w tej sprawie pokrzywdzeni albo zeznawali bezpośrednio, albo ich zeznania były odczytywane lub ujawniane bez odczytywania na rozprawie, to złożenie przez prokuratora wniosku z art. 46 § 1 kk już po zamknięciu przewodu sądowego (w głosach stron) nastąpiło z uchybieniem prekluzyjnego terminu określonego w art. 49 a kpk i nie było skuteczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 września 2011 r. II AKa 175/11, opubl. OSA 2012 nr 5, poz. 19, str. 24, KZS 2012 nr 3, poz. 54, Legalis).

Co prawda treść art. 49 a kpk została zmieniona w wyniku nowelizacji Kodeksu Postępowania Karnego, jaka weszła w życie w dniu 15 lipca 2015 roku, ale zgodnie z treścią tzw przepisów przejściowych - a konkretnie **art. 36 pkt 3** Ustawy o zmianie ustawy - Kodeks Postępowania Karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27 września 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247) - jeżeli przed dniem wejścia w życie omawianej nowelizacji przesłuchano już pokrzywdzonego, przepis art. 49a KPK, stosuje się w brzmieniu dotychczasowym. Ponieważ pokrzywdzonych przesłuchano (analogicznie ujawniono ich zeznania) przed dniem 15 lipca 2015 roku, art. 49 a kpk w tej sprawie należy stosować aż do prawomocnego zakończenia postępowania w dotychczasowym („starym”) brzmieniu.

Dlatego w analizowanej sprawie Sąd Rejonowy z naruszeniem prawa materialnego - art. 46 § 1 kk - orzekł o nawiązkach w trybie art. 46 § 2 kk przy ewidentnym braku żądania pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 46 § 1 kk (oraz spóźnieniu takiego żądania przez prokuratora). ***Dyspozycja art. 46 § 1 kk nie pozostawia żadnych wątpliwości, kto jest uprawniony do zgłoszenia żądania odszkodowania, które dopiero - po zgłoszeniu - otwiera sądowi możliwości orzeczenia nawiązki.*** Trudno bowiem ze stwierdzenia "zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę" wyprowadzić prawo sądu do dowolności w tym względzie. ***Orzeczenie nawiązki zamiast obowiązku naprawienia szkody musi być więc poprzedzone żądaniem pokrzywdzonego,*** co oznacza, że brak skutecznego (złożonego w terminie z art. 49 a kpk) żądania w tym przedmiocie uniemożliwia rozstrzygnięcie w trybie art. 46 § 2 kk.

Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonego P. S. (1) w ten sposób, że z pkt 5 zaskarżonego wyroku wyeliminował rozstrzygnięcia o orzeczeniu nawiązek na rzecz pokrzywdzonych: J. M., A. P., K. W., T. K., D. K., S. Ł., W. J., A. Z. oraz M. G. (1). W ten sposób w pkt 5 zaskarżonego wyroku zostało pozostawione jedynie orzeczenie o nawiązce od oskarżonego P. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego R. W..

Analogicznie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok co do oskarżonego D. W. w ten sposób, że z pkt 8 zaskarżonego wyroku wyeliminował rozstrzygnięcia o orzeczeniu nawiązek na rzecz pokrzywdzonych: M. P. (1), I. W., M. S., oraz W. i A. R.. W ten sposób w pkt 8 zaskarżonego wyroku zostało pozostawione jedynie orzeczenie o nawiązce od oskarżonego D. W. na rzecz pokrzywdzonego M. P. (2).

Jako podstawę prawną nawiązek orzeczonych w pkt 5 i 8 zaskarżonego wyroku (w pkt 5 od oskarżonego P. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego R. W. a w pkt 8 od oskarżonego D. W. na rzecz pokrzywdzonego M. P. (2)) przyjęto art. 46 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu jaki Kodeks Karny miał przed dniem 15 lipca 2015 roku. W czasie orzekania przez Sąd Okręgowy ustawa ta miała inne – mniej korzystne dla oskarżonych brzmienie - niż w czasie popełniania przez nich przestępstw. W szczególności obecnie nawiązka w omawianym trybie może być orzeczona do wysokości 200000 zł. (art. 46 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym po dniu 15 lipca 2015 roku), a w chwili popełniania przez oskarżonych przestępstw mogła być orzeczona do kwoty 100000 zł. (wynikało to z ówczesnego brzmienia art. 48 kk, który przed dniem 15 lipca 2015 roku nie przewidywał od tej granicy wyjątków). Nawiązka, w związku z jej penalnym charakterem, może być orzekana w wysokości wyższej niż wartość szkody. Dlatego abstrakcyjne porównanie tych dwóch ustaw na gruncie analizowanej sprawy prowadzi do wniosku, że ustawa obowiązująca w chwili popełniania przestępstw była dla oskarżonych korzystniejsza od ustawy obowiązującej w chwili orzekania – dlatego na podstawie art. 4 § 1 kk należało wskazać, iż Sąd zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełniania przestępstw. Oczywiście zaznaczyć należy, że zmiana stanu prawnego nastąpiła już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, ale jeszcze przed jego uprawomocnieniem się – dlatego to na Sądzie drugiej instancji spoczął obowiązek wskazania ustawy względniejszej.

Zgodnie z art. 435 kpk Sąd odwoławczy uchyla rozstrzygnięcie na korzyść współoskarżonych, którzy nie wnieśli środka zaskarżenia, jeżeli uchylili rozstrzygnięcie na korzyść współoskarżonego, który wyrok zaskarżył, a te same względy przemawiają za uchyleniem rozstrzygnięcia na korzyść tamtych.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie co do orzeczenia nawiązek od oskarżonego B. C.. Dokładnie te same względy, które przemawiały za uchyleniem nawiązek zasądzonych od oskarżonego P. S. (1) na rzecz pokrzywdzonych M. G. (2) i A. Z., przemawiają za uchyleniem orzeczenia o nawiązkach od oskarżonego B. C. na rzecz tych samych pokrzywdzonych. Dlatego Sąd Okręgowy uchylili rozstrzygnięcie z pkt 13 zaskarżonego wyroku.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jest sprawiedliwy, Sąd Okręgowy nie dostrzegł ani żadnego naruszenia prawa karnego procesowego, ani innego naruszenia prawa karnego materialnego, a orzeczone kary są słuszne, adekwatne do stopnia winy oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości ich czynów.

Dlatego w pozostałej części wyrok ten należało utrzymać w mocy.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych oraz koszty opinii biegłych lekarzy zwiane z oskarżonym P. S. (2).

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk i art. 633 kpk Sąd zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego P. S. (1) kwotę 241,80 zł. a od oskarżonego D. W. kwotę 10 zł. tytułem zwrotu przypadających na nich wydatków postępowania odwoławczego. Ponadto na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego P. S. (1) kwotę 600 złotych a od oskarżonego D. W. kwotę 560 zł. tytułem opłat za drugą instancję, Oskarżeni są młodymi, zdrowymi mężczyznami, mają duże potencjalne możliwości zarobkowe, Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw, dla których miałby w ich przypadku odstępować od zasady ponoszenia wydatków postępowania przez skazanego.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.